KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Października. — Rok 1846. Poniedziałek. № 264. Jutro, Šty Bruno. Wschód słońca g.6, m.27; Zachód, g.5 m.33.

Kilka tysięcy Warszawian napełniło wczoraj o godzinie 5tej przed wieczorem ulicę Freta i Rynek Nowego-miasta, któremi przechodziła solenna Procesja z Kościoła XX. *Dominikanów.* Kilkanaście chorągwi cechowych i kościelnych, tudzież ołtarzyków Brackich, poprzedzało liczny szereg członków Bractwa Różańca Ś., które Najświętszą Patronkę w tym dniu uroczyście adorowało. Niewiasty należące do tego Bractwa szły z zapalonemi świecami, a Dziewice w białych szatach maiąc głowy ozdobione kwiatami, niosły Obrazy. Celebrował pontifikalnie JW. JX. *Straszyński* Biskup Dyecezji Augustowskiej, otoczony Duchowieństwem świeckiem a poprzedzony Zakonnikami reguły Śgo Dominika. Ewanielje śpiewano w tymże Kościele, tudzież w Kościołach XX. *Franciszkanów*, N. MARJI i Panien *Sakramentek.* Wzorowy porządek i pobożność Ludu, zdobiły ten obrzęd.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, Orkiestra połączona ze śpiewami, wykonała pierwszy raz nową muzykę (Mszę in D. minor) A. *Schmidta*, dzieło 103; Graduale i Ofertorjum *Elsnera.* W Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, w czasie rannego Nabożeństwa, wykonaną była muzyka (Msza) na śpiewy przy towarzyszeniu organów i puzanu, Stef: *Bułakowskiego.*— W Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy, Amatorowie i Artyści, wykonali muzykę *Elsnera* (Msza Nr 80).— W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, Artyści i Amatorowie wykonali dzieła religijne muzyczne *Bernarda*, *Hana*, *Sandmana* i *Redera.*

Jutro o godz: 6tej wieczorem, odbędzie się Posiedzenie *Centralne* Warsz: Towarz: Dobroczynności.

Wczoraj wieczorem grono osób znakomitych płci obiej, znajdowało się na wieczorze danym przez JOO. Xięstwo Ichmość Namiestnikostwo, w pałacu *Belwederskim.* Pałac ten w roku bieżącym został w zupełności nanowo urządzony i przyozdobiony. Piękne obicia, kosztowne meble, wspaniałe alabastry i porcelany, zdobią Apartament, w którym miał miejsce wieczór wczorajszy. Gustowne oświetlenie rozwidniało takowy. Gdy zebrali się zaproszeni, Młodzież rozpoczęła tańce, zabawiając się niemi do późna. Uprzejmość Dostojnych Xztwa Ichmość, pomnażała przyiemność obecnym.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 22 Wrześ: (4 Paźd:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 41, na które, tudzież na dawniejsze, w 260 wnioskach, złożono rs. 2,624 k. 40 (zł. 17,496). Na żądanie 46 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 4 k. 41½) rs. 1,482 k. 4½ (zł. 9,880 gr. 9), i umorzono książeczek oszczędności 9. Przeto Uczestników 4,104, posiada kapitał rs. 125,152 kop. 21 (zł. 834,348 gr. 2).

Franciszek *Mentzel*, Obywatel M. Warszawy, przeżywszy lat 63, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok, iutro o godz: 4tej po połud:, z domu własnego przy ulicy Što Jerskiej Nro 1776, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Byt nieznanej dotąd planety, za Uranusem położonej, (o której był artykuł w wczorajszym Kurjerze), na drodze samej tylko teorji i rachunku przez *Weriego* zapowiedziany, rzeczywistem odkryciem stwierdzony został. P. *Galle* Astronom w *Berlinie*, zawiadomiony d. 23 z. m. listownie przez Weriego, o miejscu w którem planety nieznanej szukać należało na Niebie, odkrył za pomocą refraktora, tegoż dnia w wieczór i to w miejscu przez Weriego wskazanem, nową planetę wydaiącą się iak gwiazda osmej wielkości, i iej położenie oznaczył. Następnego dnia przekonał się *Galle*, że nowo odkryta gwiazda ma rzeczywiście ruch własny, i że ten ruch iest zupełnie zgodny z rachunkiem Weriego. Planeta znajduie się blisko gwiazdy *Delta* w konstelacji *Koziorozca*, i tylko w mocnych lunetach widzianą być może. Odległość iej od słońca iest dwa razy większa niż Uranusa. Rok iej zawiera 217 lat naszych. Massa iej iest blisko 40 razy większa od massy ziemi. Gdyby nie teorja Weriego i dokładność iego rachunku, możeby ieszcze kilka wieków upłynęło, nimby Astronomowie i to przypadkiem tylko odkryli tę planetę. Liczba znanych ciał niebieskich świat słoneczny składaiących, powiększyła się znowu przez to świeże odkrycie, tak, iż liczemy teraz 13 planet głównych, gdy starożytni znali ich tylko 7.

Nowe Bilety Bankowe 3-rublowe (20 złp.), o których zamierzonem wypuszczeniu, było doniesionem, iuż są w obiegu.

Tom 5ty najnowszego Romansu Alexandra Dumas, p. t: *Pani de Monsoreau*, wyszedł z druku, nakładem Księgarni B. *Lessmana* przy ulicy Nowiniarskiej. Cena przedpłaty zł. 20; łącznie z dziełem iuż ukonczonem *Kościół Panny MARJI w Paryżu* (Notre-Dame de Paris) przez Wiktora Hugo, zł. 30. Toż samo na Urzędach i Stacjach pocztowych.

Łaskawi Czytelnicy przypominaią sobie zapewne,

(bo o tem było w gazetach), że przed kilką laty iakiś Szarlatan w *Anglji*, sprzedawał nasiona *kapusty* zwanej *olbrzymią*, której iedna głowa posłużyć by mogła za obiad dla *30stu ludzi*, albo *100 baranów*. Ze wszech stron, a i z kraiu tutejszego znaleźli się kupcy na tę nadzwyczajność ogrodową. Płacono za ziarka bardzo drogo, bo po 4 zł. za iedno, zasiewano starannie, pielęgnowano rosadę, a w końcu po tych trudach, zachodach i staraniach, z owego cudownego ziarna wyrosła.... *zwyczajna kapusta*. Nie zawsze iednak zawodzone są nadzieie. W iednym z ogrodów Warszawskich, (W. *Mioduszewskiej* przy ulicy Pawiej), wyrosła tego lata z ziarka *nie angielskiego* ale po prostu kraiowego, głowa kapusty, ieżeli nie tak ogromna iak owe obiecywane *olbrzymie*, co 30stu ludzi nakarmić mogły, to przynajmniej tak duża, że ią za osobliwość uważać można. Ma obwodu 40 cali, waży funtów 14 łutów 16, a chociaż przy dobrym apetycie i 6ciu *Mazurów*, zaledwoby iej dali radę. Tę *głowę kapusty* widzieć można w Drukarni Kurjera.

Od dni kilku wydarza się w *Warszawie* szczególniejsza osobliwość. W posesji pod Nr 545 przy ulicy Długiej, znajduiąca się *kura* (mała co do wzrostu), od dni kilku niesie codzień po *dwa* duże iaja. Z tych iedno regularnie tłucze; powiadaią nawet że *zjada*, a drugie zostawia. *Saturn* to niegdyś robił także ze swoiemi dziećmi, bo ie zjadał; a ieżeli *Jowisz*, *Neptun*, *Pluto*, etc., ocaleli, to tylko winni przywiązaniu swoiej matki. Wracaiąc do naszej *kury nośnej*, dodaiem, że iedno z tych iaj dubeltowych przez nią zniesionych, nadesłane zostało do Drukarni Kurjera, i może być tamże przez ciekawych oglądane. Jest ono wielkości prawie iaja *kaczego;* ma powierzchnią nie gładką, iest na nim iakby wyryte koło, a w tem kole Krzyż.

W przyszłą Środę, *Obiad składkowy w Resursie Kupieckiej*.

Fabrykant *Latarń od pożaru zabespieczaiących*, poprawnych, patentowanych, przysposobił zapas takowych z znacznem polepszeniem, pod Nr $24^{12}/_{13}$ przy ulicy Nowolipie; o czem Szan: Publiczności donosząc, nadmienia: że Latarnie iego opatrzone są cechą fabryczną. S. *Walter*.

Maiąc sobie zachwalone (przez Przyiaciółki moie) *Gorsety nieszyte*, wynalazku P. Jana *Bernhard*, zamieszkałego przy rogu ulic Leszno i Orlej N° 726, udałam się do niego z obstalunkiem Gorsetu. I w rzeczy samej, nietylko że takowy na czas umówiony wykończył, ale nadto nadspodziewanie kształtnie i akuratnie do mej figury utrafił. Pragnąc oddać słuszność i znaiomość sztuki Panu *Bernhard* tak pod względem dobroci wyrobu, iakoteż i umiarkowanej ceny, mam za obowiązek polecić go łaskawym względom Szano: Publiczności. — M. *Bronner*.

W Księgarni Henryka *Natansona*, przy ulicy Krakowskie Przedm: N° 442, oprócz wielu dzieł w ięzykach zagranicznych, są do nabycia następuiące nowe dzieła w ięzyku polskim: Zapóźno i ieszcze zawcześnie, powieść w 3ch tomach, przez P. z L. *Wilkońską*, zł. 13 gr. 10. Kataleptyk, powieść, 2 tomy, pr: Eleonorę *Sztyrmer*, zł. 15. Jordan, fantazja dramatyczna pr: Ant: Sowę, zł. 6 gr. 20. Najnowsze spostrzeżenia niektórych Lekarzy, zebrane pr: *Adamowicza*, zł. 6. Zygmuntowskie czasy, pr: J. I. *Kraszewskiego*, 4 tomy, zł. 24. O zarazie bydlęcej (księgosusz), pr: *Boianusa*, zł. 2. Pamiętniki umysłowe, Jana z Sliwina, 3 tomy, zł. 20. *Listopad*, romans historycz: pr: Autora Pamiątek starego Szlachcica, 2 tomy, z prenumeratą na 3ci, zł. 26 gr. 20. *Spekulant*, powieść pr: *Korzeniowskiego*, zł. 11. Święte niewiasty Polskie, pr: *Hoffmanową*, 2 tomy z rycinami, zł. 20. Moie wędrówki po obczyźnie, pr: *Kaietana Niepowie*, zł. 12. Dykcjonarz polsko-niemiecko-francu:,oprawny, zł. 4. Nauka czytania, podług najnowszej metody ułożona w kartkach, zł. 1 gr. 10. Pielgrzymka do Jasnej Góry w *Częstochowie*, odbyta przez pątnika XIX wieku, i wydana z rękopismu pr: M. *Balińskiego*, zł. 18. Poezje W. *Dłużniewskiego*, zł. 4.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od A. R. dla Sal Ochron ubogich dzieci zł. 10, i tyleż dla prawdziwie ubogich.

Ośmdziesiąt siódme przedstawienie mistrzowskiego dzieła, opery *Robert Djabeł*, wczoraj sprowadziło do Wielkiego Teatru widzów i słuchaczów, napełniaiących wszystkie miejsca. Przywołana 2-kroć JPani *Rywacka* i tyleż JP. *Maluszyński*, wykonywaiący tym razem rolę *Roberta*. Przywołani oraz, JPanna *Riwoli* i JP. *Troszel;* a w Rozmaitości, po *Gazecie Sądowej*, JP. *Żółkowski*.

(Art: nad:). Dnia 14go z. m., w dzień Podwyższenia Śgo Krzyża, odbyły się uroczyste Prymicje JX. Józefa *Krężelskiego*, Alumna Akademji Duchownej Warszawskiej w *Drogiżce*, w tak zwanym Kościołku Śgo Krzyża w Parafji *Niedzbórz*, w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim. Mnóstwo Ludu nacisnęło się do tej Świątyni BOŻEJ, aby widzieć młodego Prymicjanta, który w asystencji W. JX. *Smolińskiego*, Superiora XX. Misjonarzy z Mławy, i wielu innych Duchownych, rozpoczął Wielką i Świętą Ofiarę. JX. *Gołębiewski*, Probosz Parafji *Dąbrowa*, miał wymowne kazanie; po skończeniu którego, zwrócił mowę do zacnego Prymicjanta, wystawiaiąc mu wielkość i świętość Ofiary, którą ma sprawować; tu rzęsiste łzy puściły się Prymicjantowi, uznaiąc się być niegodnym

tak wielkiego Urzędu; dały się też słyszeć płacz i pobożne wzdychania wiernego Ludu, błagaiącego NAJWYŻSZEGO o błogosławieństwo dla Prymicjanta. Po skończeniu Mszy Stej, nastąpiło udzielanie błogosławieństwa Wiernym, przez kładzenie rąk na głowy; naprzód przystępowali Duchowni, potem Rodzice Prymicjanta, a następnie Lud cisnął się do odebrania błogosławieństwa. — *S. O.*

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 15/27 Września r. b., 9 Uczestników złożyło rs. 5 k. 55 czyli zł. 37; zaś w dniu 13/25 Września r. b. Uczestnik 1 odebrał rs. 22 kop. 50 czyli zł. 150; a cały kapitał przez 397 Uczestników posiadany, wynosi rs. 4,712 k. 80½ czyli zł. 31,418 gr. 21.

Według dawnego zwyczaiu, prawie w każdej włości kraiu tutejszego, Dziedzice i tej iesieni hojnie częstowali włościan przy wesołej zabawie, z powodu *dożynek* czyli okrężnego; lecz i przy iednej z tych zabaw w Powiecie *Rawskim* wydarzył się smutny wypadek, ieden z gospodarzów żartem uderzył swego sąsiada; nieszczęściem to uderzenie było tak szkodliwe, że uderzony ciężko zachorowawszy, w parę tygodni utracił życie. Sąd właściwy zajmuie się śledztwem tego zdarzenia.

Anglja. — Królowa 24go z. m. wyprawiła ucztę w *Windsorze* na cześć Xżny Pruskiej; z rana Królowa z Xżną Pruską zwiedziła kaplicę Śgo Jerzego. — P. Henryk *Pottinger* (Potyndżer) mianowany Gubernatorem przylądku *Dobrej nadziei;* P. Karol *Grey* Gubernatorem Jamaiki; Podpułkownik *Reid* Gubernatorem w *Barbadoes*, a Kapitan *Elljot* Gubernatorem *Bermudy.* — Admirałowi *Parker* dowodzącemu eskadrą na morzu Śródziemnem przesłano rozkaz, aby trzymał się brzegów Hiszpanji. — Hrabia *Montemolin* bawi ieszcze w *Londynie.* — Rząd stara się wszelkiemi siłami ulżyć głodowi w Irlandji. — Olbrzymi parostatek *Wielki Zachód* w zatoce *Dundrum* w Irlandji, wpadł na mieliznę.

Francja. — Poseł ang: Margrabia *Normanby* 25go z. m. miał długą rozmowę z Panem *Guizot* (Gizo) w ministerstwie spraw zagr:. — Król 25go z. m. przybył z *S. Klu* do pałacu *Tjulerji*, gdzie prezydował na obradzie ministerjalnej; po udzieleniu kilku posłuchań, oglądał nowe skrzydło pałacu buduiące się od pawilonu *Marsan* ku ulicy *Rohan.* — Gazeta ministerjalna *Epoka* zapewnia, że zaślubiny Xcia *Mapansje* z Infantką *Ludwiką* nastąpią 10go b. m. w *Madrycie.* — 25go z. m. odbyto rewizję domową u Margrabiego *Labrador* i Pana *Willafranka;* papiery tych magnatów hiszp: zostały iak najtroskliwiej przejrzane. — Zbijaią wieść iakoby *Kabrera* za przybyciem do *Londynu*, widział się z Jenerałem *Espartero.* Gazeta *Francja* zapewnia, że *Kabrera* przybył iuż do Hiszpanji. Jenerał *Alawa* przekroczył iuż granicę Francji, a P. *Mon* i Jenerał *Montenegro* znajduią się przy Hrabi *Montemolin.* — Xiążę *Nemours* (Nemur) 22go z. m. przybył do *Lunewille*, na przegląd tamecznych dywizji iazdy. — Nie potwierdziła się wiadomość iakoby Prefekt departame: *Szer* został wezwany do *Paryża.* — Kontr-Admirał *Trehouart* (Trehuar), który dowodził stacją w *la Plata*, 21go z. m. przybył do *Brestu.* — Sułtan Marokański miał prosić u Rządu francuzkiego o pomoc przeciw *Abdelkaderowi*, dowodzącemu korpusem 15,000 wojska; na ostatniej obradzie ministerjalnej, miano uchwalić ustawienie armji na granicy marokańskiej.

Hiszpanja. — Dzienniki tutejsze ciągle są napełnione uwagami o kwestji małżeńskiej Królowej i iej siostry; umysły z tej przyczyny są wzburzone, do czego przyczyniaią się także obroty Karlistów w *Katalonji.*

Niemcy. — Cesarsko-rossyjski Rzeczywisty Tajny Radca *Tuczkow*, przybył z *Drezna* do *Berlina.* — Xiążę Pruski przybył do *Wiednia.*

Ze Lwowa donoszą, że tam po upałach, iuż od 2ch tygodni zawitały deszcze. Narzekaią, że tego lata u wód uzdrawiaiących w Galicji, mało znajdowało się Gości.

Włochy. — W stanie zdrowia Xiężniczki *Ludwiki* Pruskiej choruiącej w *Genui*, 21go z. m. w nocy nastąpiło nieiakie polepszenie. — W *Rzymie* w środku zeszłego miesiąca była nadzwyczajność, nagle zaczęło być zimno, a nawet *śnieg pruszył*; lecz znowu wróciło ciepło.

Rozmaitości. — We Francji wynaleziono nowe armaty, i właśnie oddane są Komisji Artyleryjnej do rozpoznania. Te armaty, które na drewnianych wózkach stoią, dadzą się rozebrać, i w pudełka upakować, że każda przez 2ch żołnierzy łatwo może być niesioną. Armata iest z żelaza, i składa się z 3ch części, które wkręcaią się iedna w drugą; kół do nich nie potrzeba, i tylko 5 minut potrzeba żeby ie złożyć, i tyleż ażeby ie rozebrać. Wątpią atoli, aby ten proiekt przyjętym został. — W *Fontenblo* umarł 13go z. m. najstarszy wiekiem sługa zamku Królewskiego, nazwiskiem *Ali*, którego bieg życia iest szczególnym: Urodzony z pasterskiej familji Czerkiesów; maiąc 8 lat, był przedanym handlarzowi niewolników z Rumelji, i został kupionym przez bogatego Turka w Stambule. Ten go darował Ulemowi, który właśnie odbywał pielgrzymkę do *Meki*, i przy tej okoliczności udało się *Alemu* uciec do *Egiptu*, gdzie najprzód *Menou* umieścił go w bataljonie bezpieczeństwa; lecz po powrocie *Napoleona* do Europy, przeniesionym został do *Mamelu-*

ków; okryty ranami i zmęczony w ustawicznych wojnach, stał się niezdolnym do służby, i w roku 1804, Cesarzowa *Józefina* przyjęła go do usług, a w roku 1805 został przeniesionym do *Fontenblo*, jako strażnik pokoiów tamtejszych, gdzie przez pięć następnych rządów, nietykalnym w swoiej służbie pozostał, i gdzie go nareszcie w tym roku spokojna śmierć zaskoczyła. — Na północnem wybrzeżu Francji, udał się tego roku połów *Ostryg* bardzo obfity; zaraz w pierwszych dniach Września posłano do Paryża 8 miljonów tego przysmaku. — *Znaki ogłoszone przez iakiegoś filozofa.* Kiedy czeladź kupiecka ieździ konno, iest to znak, że wkrótce sam kupiec będzie chodził pieszo. Kiedy skąpiec komu coś daruie, iest to znakiem, że go wkrótce będzie potrzebował. Kiedy kto znajduie w nas wszystko dobrem, iest znak, że nas chce oszukać. Kiedy mąż uwodzi się podejrzliwością, iest znakiem, że i sam poczuwa się do czegoś. Kiedy Panienka ma wielu kochanków, iest znakiem, że męża mieć nie będzie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Banasiewicz Fr: Oby: z Żelechowa; Bötche Albert Fabr: z Ozorkowa; Domański Adam Oby: z Rokołup; Dąbska Matyl: Oby: z Poznańskiego; Gąsiorowski Fran: Oby: z Międzylesia; Kaczanowski Józ: Kup: z Gdańska; Kuleszyna Teofila Oby: z Kobylina; Majer Wilh: Kup: z Poznania; Niezabitowski Konst: Obyw: z Gub: Mińskiej; Prądzyński Stan: Radca St: z Leznicy; Popiel Paw: Oby: z Gub: Radomsk:; Szamota Walc: Rad: Tow: K. Z. z Lublina; Tyszkiewicz Hen: Marszał: z Kijowa; Wolff Michał Doktor z Nieszawy. (G. P.)

DONIESIENIA.

W miejsce szczotek i t. p., częstokroć szkodzących osłabionym i delikatnym zębom, WYNALAZŁEM **ŁYŻECZKI** ZĘBOWE, MAJĄCE WŁASNOŚĆ CZYSZCZENIA i UMACNIANIA DZIĄSEŁ i ZĘBÓW. Mieszkam przy ulicy Długiej Nro 579, blisko Hotelu Niemieckiego.— J. Marja *Neuman*, uprzywileiowany Dentysta.

Uwiadamia się Szano: Publiczność, iż nadszedł świeży transport **NACZYŃ KAMIENNYCH** rozmaitego fasonu z *Buntzlau* w Prusach, do użytku w Kuchni, iako to: GARNUSZKI, IMBRYCZKI do Kawy, IMBRYKI do Herbaty, Maselniczki, Rądelki, Miski, Miednice, Garnki kamienne do użycia w Kuchni Angielskiej, i Nocniki. Dostać takowych można każdego czasu w Sklepie przy ulicy Śgo Jana, obok Fary, wprost Tapicera.



WINOGRON w dobrym gatunku, z Winnicy Tarchomińskiej, białych *Szasla* i czarnych *Mosel*, dostać można (na funty) w Sklepiku, przy bramie po lewej stronie, wchodząc do pałacu Blanka przy ulicy Senatorskiej Nro 461.



PULJARES koloru żółtawego, stary, zgubiony został w dniu 3 b. m., w którym znajdowało się 3 Sola Wexle, ieden Rewers prywatny, różne Notatki i List w hebrajskim ięzyku do Borucha Heilsberga z Suwałk adresowany. Łaskawy Znalazca raczy takowy za wynagrodzeniem, złożyć właścicielowi tegoż, Boruchowi Heilsberg, w Warszawie pod Nr 2262 mieszkaiącemu; zastrzegaiąc zarazem, iżby nikt nieważył się takowych Wexli i Rewersu nabywać, iuż bowiem zaradcze środki przedsięwzięte zostały.

Pozostałość po niegdy Agnieszce Szpitzbart Wdowie, składaiąca się z Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, oraz niektórych Kosztowności, i różnych Sprzętów domowych, na zasadzie upoważnienia presidii Trybunału tutejszego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację przed podpisanym Reientem w dniu 25 Września (7 Października) r. b. o godz: 3 po południu i dni następnych odbyć się maiącą, w domu pod Nr 226 przy ulicy Mostowej położonym. *Masłowski*, R. K. Z. G. W.

Z powodu wyiazdu, iest do wynajęcia w każdym czasie, kwartalnie lub rocznie, MIESZKANIE, w domu Nro 2407, obok pałacu Komisji R. Spraw Wew: przy ul: Nowolipie na 1m piętrze, z 3ch Pokoi złożone, oraz Stajnia i Wozownia.



Cztery KONIE kare, rasowe, młode, powozowe, są do sprzedania za cenę umiarkowaną, razem lub po parze, z zaprzęgiem lub bez; wiadomość u Stróża domu XX. Augustjanów pod Nr 118 przy ulicy Piwnej, każdego czasu.— Tamże powziąść można wiadomość o Osobie uzdatnionej do pełnienia obowiązków ZASTĘPCY WÓJTA GMINY lub RZĄDCY, posiadaiącej do tego chlubne dowody.



Jest do sprzedania **KOCZ**, robiony przez iednego z znaczniejszych Fabrykantów tutejszych, za trzecią część tego co kosztował. Wiadomość przy ulicy Kanonja pod Nrem 85 i 6, u Właściciela na 1m piętrze zamieszkałego.

Rodowita FRANCUZKA, dobrej konduity, życząca znaleść miejsce na prowincji, może się zgłosić do Składu Obić Papierowych przy ulicy Miodowej i Senatorskiej Nr 497, w domu W. Bujno.



Do Głównego Składu Jakóba *Kryłow*, nadszedł pierwszy transport **KAWJORU** świeżego prawdziwego Astrachańskiego mało-słonego, oraz ARBUZÓW Astrachańskich, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, drugi Sklep od rogu, Nro 496, w domu W. Piotrowskiego.



FORTEPJAN mahoniowy Wiedeński, Fabryki Graffa, o pół 7ej oktawy, używany lecz w dobrym stanie, iest do sprzedania w Fabryce Fortepjanów przy rogu ulic Mazowieckiej i Stokrzyzkiej.



Dnia 1 b. m. przechodząc z ulicy Senatorskiej na Miodową, zginęła SUCZKA biała, bez żadnej odmiany, z gatunku szpiców. Łaskawy Znalazca raczy o niej dać wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 926 na 1sze piętro, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Jutro, 6ty raz *Kanon z Chórem, Nideckiego.* Uwertura z *Wilhelma Tel*, i Balet ....

TEATR ROZMAITO:. Dziś, zamiast *Nowego Teatru*, będzie 68my raz *Biedny Rybak;* reszta iak ogłoszono.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Prosie faszerow:, Polędwica, Pieczeń angielska i barania, Kaczka dzika, Zrazy z kaszą nelsońs:, Befszyk z wątrobek i cynadry.— Obiad: Zupa rumiana, Rosół, Sztuka mięsa biała na potrawę, Ozór, Pieczyste czworakie, Legumina.